



Pokonanie oporów toczenia opon pochłania średnio 20% paliwa spalanego przez pojazd. Kolejne generacje markowych opon różnią się wartością współczynnika oporu toczenia opony – nowe technologie pozwalają na zmniejszenie tego parametru bez pogorszenia przyczepności.

Jest to ważne dla wszystkich kierowców – mniejsze zużycie paliwa to oszczędność pieniędzy, a w przypadku samochodów elektrycznych mniejszy opór toczenia oznacza dłuższe zasięgi jazdy na jednym ładowaniu. Decyzje konsumentów mają wpływ nie tylko na ich portfele, ale i na środowisko – mniejsze zużycie paliwa i bieżnika opon powoduje istotny spadek emisji CO₂ przy zachowaniu najlepszych parametrów bezpieczeństwa.

Nawet 0,5 l/100 km – tyle może wynosić różnica w zużyciu paliwa dwóch aut osobowych, jednego wyposażonego w opony klasy A i drugiego z oponami klasy G. Markowe opony energooszczędne, czyli takie o zmniejszonym współczynniku oporu toczenia, pozwalają na znaczące ograniczenie wydatków na benzynę na przestrzeni lat – przy zachowaniu wysokich parametrów bezpieczeństwa. Ponadto silniki elektryczne mają inną charakterystykę momentu obrotowego – już przy niskich obrotach opony muszą poradzić sobie z przeniesieniem jego dużej siły, bez nadmiernego zużycia bieżnika i zachowując możliwie największą przyczepność. To powoduje, że pojazdy elektryczne powinny być wyposażone w nieco inne ogumienie.

– Rozwój motoryzacji i wejście pojazdów elektrycznych zmienia przemysł oponiarski. O ile jeszcze nie wiemy czy wyścig o popularność na rynku wygrają czyste „elektryki” czy „elektryki” napędzane wodorem, to wiemy, że będą potrzebować specjalnych opon – podkreśla Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO) – W nieodległej przyszłości na rynku pojawią się inteligentne opony, które nie tylko będą skutecznie skracać drogę hamowania, czy posiadać czujniki informujące nas w przypadku nieodpowiedniego ciśnienia w

ogumieniu – tak jak opony aktualnie dostępne na rynku – ale także komunikować się elektronicznie z nawierzchnią, rozpoznawać warunki atmosferyczne na drodze i wykonywać swoją własną diagnostykę pod względem zużycia czy temperatury pracy – dodaje Sarnecki.

Energooszczędność jest nieodzowną częścią przyszłości motoryzacji. Wybór markowego ogumienia energooszczędnego do samochodów ma pozytywne skutki niezależnie od tego, czy posiadamy samochód elektryczny czy na paliwo konwencjonalne – należy jedynie spełnić podstawowy warunek, którym jest prawidłowe ciśnienie powietrza wewnątrz opon.

Etykiety – ważne dane dla kierowców

Od 1 listopada 2012 r. opony sprzedawane na terenie krajów należących do Unii Europejskiej muszą być zaopatrzone w odpowiednie etykiety. Odczytanie informacji na etykiecie nie jest trudne, a dane, które się na niej znajdują są niezwykle istotne dla każdego kierowcy. Na każdej fabrycznie nowej oponie znajduje się etykieta, na której są informacje na temat 3 osiągnięć danej opony:

- efektywność paliwowa – określana przez współczynnik oporów toczenia opony. Jest wyrażona za pomocą klas od A do G, gdzie A oznacza najbardziej oszczędną oponę,
- przyczepność na mokrej nawierzchni – informuje o długości drogi hamowania auta na mokrej nawierzchni. Klasa A oznacza, że dany model opon posiada najkrótszą drogę hamowania,
- zewnętrzny hałas toczenia – wyrażona w decybelach wartość emitowana przez daną oponę.

– Już po przeczytaniu tych trzech informacji jesteśmy w stanie dokonać o wiele bardziej przemyślanych decyzji konsumenckich i uniknąć nieprzyjemnych konsekwencji, jakie niesie za sobą jazda na oponach niskiej jakości – dodaje Piotr Sarnecki.

Źródło: PZPO